№ 88. Poniedziałek 19. Kwietnia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Dyrekcya policyi wydała następujący regulamin taxy fiakrów w król. stołecznem mieście Lwowie prawomocny z dniem 25. kwietnia 1858.

§. 1. Od woli jadącego gościa zależy płacić albo od kursu albo na godziny.

§. 2. Za kurs jeden uważa się odległość miejsca, gdzie gość do powozu wsiada, do miejsca, gdzie z powozu wysiada.

Fiakier jest obowiązany, jeżeli gość tego żąda, po skończonym kursie na niego czekać, i wieźć go na inne miejsce, ale wtedy zapłata ma nastąpić na godziny.

§. 3. Jazdy są albo dzienne albo nocne. Za nocne jazdy uważają się od 1. listopada do ostatniego marca, te które się odbywają od ósmej godziny wieczór do szóstej zrana, a w innych miesiącach od dziesiątej godziny wieczór, do piątej zrana.

§. 4. Za kurs za dnia wewnątrz linii miasta, należy bez względu na odległość, płacić taxę po 15 kr. Za kurs w nocy wewnątrz linii miasta bez względu na odległość po 30 kr. m. k.

§. 5. Wyjęte są z tego następujące jazdy: *a)* do Łazienek Blanka (Kisielki); *b)* na Piaskową górę; *c)* do Węglińskiego ogrodu; *d)* do Lasku św. Zofii; *e)* do Żelaznej wody; *f)* do Ogrodu niegdyś Kortuma; *g)* na pocztę i z poczty z podróżnymi i bagażami.

Jazdy te rachują się za podwójne i należy za nie płacić taxę 30 kr. m. k.

Za kurs z miasta do rogatki Łyczakowskiej, Grodeckiej i posuniętej obecnie rogatki Stryjskiej, należy płacić po 30 kr. m. k. do innych zaś rogatek po 24 kr. m. k.

Za jazdy na bale publiczne równie jak i za odwiezienie z powrotem należy się taxa 40 kr. m. k.

§. 6. Przy jazdach, w których zapłata idzie na godziny, należy płacić taxę 40 kr. m. k. za pierwszą godzinę licząc od tej chwili, w której fiakier z swego miejsca ruszył. Godzina nie cała liczy się na korzyść fiakra.

§. 7. Z porządku ma gość należytość płacić z góry i nie ma prawa żądać zwrotu, jeżeliby przez cały najęty czas nie użył fiakra.

Przy jazdach nad godzinę wolno w następującej godzinie godzić i płacić fiakra za ćwierć, pół albo trzy ćwierci godziny, licząc każdą ćwierć godziny po 10 kr. m. k.

Kwadrans nie cały liczy się na korzyść fiakra.

§. 8. Taxa ta jest obowiązująca tylko wewnątrz linii miasta, ale jest stanowcza bez względu na powód jazdy, porę roku, powietrze, święto albo dzień powszedni, powóz albo sanie.

Jazdy poza linię miasta zostawiają się polubownej ugodzie.

§. 9. Fiakry są obowiązani stanąć na zawołanie; nie wolno im żądać ani wyższej ceny za jazdę ani poczesnego.

§. 10. Gość wykracza, jeżli narzuca mniejszą zapłatę, niż przepisuje taryfa, i będzie do odpowiedzialności pociągnięty.

§. 11. Powozy powinny być czysto utrzymywane, ale też i goście nie powinni zabrudzać ani szkody wyrządzać w powozie, inaczej wezwani będą do odpowiedzialności i wynagrodzenia.

§. 12. Fiakier zamówiony na pewną godzinę do pomieszkania, ma się stawić w umówionej godzinie nieodzownie; w przeciwnym razie winien zwrócić gościowi wydatek za użycie innego powozu, a prócz tego będzie skazany na zapłacenie pieniężnej kary o 1 do 5 r. m. k.

§. 13. Przestępstwa taxy jezdnej ze strony fiakrów podlegają karze pieniężnej albo karze aresztem, a w razie powtórnym następuje utrata licencyi fiakierskiej.

§. 14. Ten regulamin taxy jezdnej ma mieć każdy fiakier na stosownem i w oczy wpadającem miejscu przybity wewnątrz powozu albo sanek.

§. 15. Skargi i zażalenia gościa na fiakra, równie jak fiakra na gościa, wnoszone być mają do tutejszej c. k. dyrekcyi policyi.

(Mianowanie. — Deputacya bośniańska. — Wystawa dzieł sztuki. — Wzrost miast włoskich. — Zgromadzenie pedagogów. — Pielgrzymka do Rzymu.)

Wiedeń, 16. kwietnia. Minister spraw wewnętrznych mianował komitatowego komisarza drugiej klasy, *Leona Rodakowskiego*, przełożonym politycznego urzędu powiatowego w lwowskim administracyjnym obwodzie.

— Bośniańska deputacya opuściła Wiedeń dnia 10. b. m., gdyż wysoka Porta dozwoliła jej wrócić do kraju bezkarnie. Tureckie poselstwo udzieliło każdemu członkowi deputacyi turecki paszport. Południowi Sławianie przyjmowali deputowanych uprzejmie, i obsypywali ich podarunkami.

— Ustawienie dzieł sztuki, w salach c. k. akademii sztuk pięknych, ukończyło się przedwczoraj. Wystawa trwać będzie od dnia 15. kwietnia do końca maja. Pierwsze dnie przeznaczone są jak zwyczajnie, na odwiedziny dla najdostojniejszych członków najwyższego dworu. Dzień, w którym zostanie wystawa dla publiczności otwarta, ogłosi się temi dniami.

— Z miast włoskich podnosi się niezmiernie Udine. Ludność po obliczeniu dnia 31. października garnizonu, uczniów i cudzoziemców, wynosiła 25.586 dusz. Zatem zrówna się wkrótce innym większym miastom Lombardo-weneckiego królestwa.

— Powszechne zgromadzenie nauczycieli niemieckich zbierze się w tym roku w Wiédniu. Obrady rozpoczną się 27. maja i będą trwać trzy dni.

— Dla dogodzenia objawionemu z wielu stron życzeniu, rozpocznie się tegoroczna pielgrzymka do Rzymu pod opieką Towarzystwa Śgo Seweryna, na dniu 22. maja z Tryestu. Pielgrzymi będą obchodzić w Rzymie nie Zielone świątki lecz uroczystość Bożego Ciała.

Ameryka.

(Stan i położenie Mexyku.)

Mexyk. Położenie polityczne i socyalne Mexyku bardzo smutne. W stosunkach stronnictw nie zaszła żadna zmiana. Zuloaga trzymał się jeszcze w stolicy i w przyległych dystryktach, zaś większa część innych państw federacyjnych oświadczyła się za konstytucyjnym rządem z Juarezem na czele. — Z Jukatanu piszą, że Indyanie opanowali miasto Bakkalar i pozabijali wszystkich mieszkańców. — Potwierdza się, że Santa Anna wschodnio-indyjskim parowcem pocztowym opuścił Kartagenę, chcąc się dostać na St. Thomas do Vera Cruz. Przed odjazdem wyprzedał się, co uważają za znak, że nie myśli wracać. — W Washingtonie mówiono, że Mr. Belmont wyprawił ajenta do Mexyku, azeby się układał z rządem Juareza, dając mu pożyczkę w kwocie 3,510.000 funt., a w zastaw chce wziąć Sonorę, na co prezydent Buchanan i jenerał Cass zgadzają się. Podczas gdy wojna domowa trapi środkowy Mexyk, prowincye północne na Rio Grande utworzyły pewien rodzaj udzielnej rzeczpospolity. Dziennik *Washington States* pisze: Na zachodniej stronie Rio Bravo powstała niezawisła republika. Przedsiębierczy Vidaurri wydaje rozkazy i proklamacye imieniem „wolnych i niepodległych państw „Koahuila i Nowy Leon," a sąsiednie Tamaulipas, występuje także w taki sam sposób jako oddzielne, niezawisłe państwo. W samej rzeczy zdaje się, że państwa te, których stolicą jest Monterey, oddzieliły się po wieczne czasy od związku państw mexykańskich i stanowią osobny naród. Wszystkie porta na Rio Bravo ogłoszono portami wolnemi i przestały podlegać ustawom mexykańskim. Ludność Mexyku północnego nie powróci nigdy pod jarzmo centralnego despotyzmu, poznawszy swobodę rządu Garza-Vidaurri i błogosławione jego skutki. Nawet słusznie możemy przypuścić, że ościenne państwa od Sonory aż do San Luis Potosi przyłączą się do tego powstania.

Anglia.

(Czynności w izbach. — Tok procesu Bernarda. — Rozprawy w izbie niższej. — Szkółki katolickie).

Londyn, 13go kwietnia. *Times* z dnia dzisiejszego zbija wieść rozsianą, jakoby Rosya protestować miała przeciw nadanemu marszałkowi Pelissier tytułu „księcia Małakowy." — Upewniają, że rządowi tureckiemu powiodło się zawrzeć pożyczkę pięciu milionów funt. szt.

— *Wizbie wyższej* nie zaszło wczoraj aż do odejścia poczty nic ważnego. *W izbie niższej* oświadczył *D'Israeli* na interpelacyę, że nadeszły ważne dokumenta w sprawie zabranego paropływu „Cagliari," i że prawnikom koronnym przedłożone będą pod rozpoznanie. Następnie zaproponował lord *J. Russel*, co do bilu indyjskiego, że należałoby wprzód w wydziale izby przedłożyć cały szereg rezolucyi i je roztrząsnąć, gdyż tym sposobem możeby się dało ułatwić tę sprawę. P. *D'Israeli* nie miał co przeciw temu zarzucić i podał tylko uwagę, że ułożenie i zaproponowanie takich rezolucyi przystałoby najlepiej poruczyć szanownemu wnioskodawcy. Lord *J. Russel* odrzekł jednak, że raczej rząd powinienby sam przedłożyć wnioski pomienione, i na to przystał też nareżcie pan *D'Israeli*, lecz oraz obstawał i nadal przy swym bilu indyjskim w tem oczekiwaniu, że izba po rozpoznaniu tych rezolucyi skłoni się chętniej do wniesionego przezeń bilu. Lord *Russel* nie zgadzał się na tę kombinacyę. — Proces przeciw Szymonowi Bernard rozpoczął się dnia dzisiejszego w centralnym trybunale karnym w Londynie. Bernarda oskarżono jak wiadomo o spisek morderczy przeciw Cesarzowi Napoleonowi, a w szczególności, że o tym spisku miał Bernard nietylko wiadomość dokładną, lecz że nadto był jednym z głównych sprzysiężonych i jego kierownikiem. Po odczytaniu oskarżenia oświadczył Bernard, że nie uznaje wcale kompetencyi trybunału sądowego, i że dla tego odpowiadać przed tym sądem nie będzie. Według ustaw angielskich stanęła zatem decyzya, że oskarżony nieprzyznaje się do winy. Na zapytanie lorda Campbella, czyli zechce korzystać z przysłużającego mu prawa, by nań złożono sąd przysięgłych w połowie z cudzoziemców, a w połowie z Anglików, odrzekł Bernard, że z całem zaufaniem podaje się sądowi przysięgłych złożonym z samych Anglików. Stanął więc sąd według jego życzenia z Anglików. Następnie uzasadnił prokurator jeneralny oskarżenie zreasumowaniem zeznań złożonych przez świadków w sprawie Bernarda przed sądem policyjnym, a dalej rozpoczęło się śledztwo i przesłuchanie świadków przed sądem przysięgłych. Śledztwo ma się nazajutrz dalej odbywać, a przysięgli pozostali przez tę noc w zamknięciu.

— Trybunał sądowy w sprawie Bernarda odroczył się dziś znowu o pół do 5tej wieczór; przesłuchywanie świadków trwa dotąd jeszcze i przysięgłych internowano znowu w kawiarni londyńskiej.

— Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej proponował pan *Ricardo* adres do królowy z wyłuszczeniem strat, na jakie cła na Elbie narażają handel angielski.

— Pan *Milnes* oznajmił, że w przyszły piątek wniesie rząd interpelacyę względem nowego regulaminu paszportowego dla komunikacyi między Francyą a Anglią, i wyjaśni wynikające ztąd niekorzyści dla Belgii. P. *D'Israeli* oświadczył, że angielski legacyjny sekretarz w Turynie p. Erskine, który popełnił wiadomą „pisemną omyłkę" w depeszy, został odwołany, jednak sir J. Hudson, tamtejszy angielski poseł pozostanie w swej posadzie.

—Na wczorajszem posiedzeniu centralnego trybunału w sprawach kryminalnych, miał wydział nadzwyczajny wybrany osobno w tej mierze za powagą „wielkiej pieczęci" zawyrokować, „czy też Szymona Bernarda należy stawić przed sądem za to przestępstwo, że był współwinowajcą (accessory) popełnionego z namysłem po za granicami Anglii morderstwa, a mianowicie w cesarstwie francuskim." Lord sędzia wyższy, lord Campbell, wyraził w przemowie swej do wielkiego sądu przysięgłych (do 24 przysięgłych mających rozstrzygać, czy zaskarżenie ma być przyjęte), wiadome szczegóły wniesionego przeciw Bernardowi zaskarżenia dodając, że w razie zgodzenia się na „bil prawdziwy," to jest w razie przyjęcia zaskarżenia, ma proces rozpocząć się 12go b. m. o godzinie 10tej przed południem. Dodał także, że pokąd proces trwać będzie, wstrzymają się zapewne wszystkie dzienniki od roztrząsania tej sprawy, zwłaszcza, że takby im postąpić należało. Po południu wrócili przysięgli do trybunału sądowego i zgodzili się na cztery punkta zaskarżenia. Pierwsze dwa bile zaskarżenia wypowiadają, że Bernard jest głównym sprawcą (principal) zabójstwa Mikołaja Batti i Eugeniusza Riguer, w drugich dwóch oświadczono, że przed popełnieniem tych morderstw był współwinowajcą (accessory) w tych zbrodniach.

Lord Campbell oświadczył w końcu w swej przemowie, że stanął już dowód jasny, że za wiedzą lub i bez wiedzy Bernarda zawiązali z końcem roku 1857 spisek niektórzy cudzoziemcy, którzy w Anglii znaleźli przytułek, i sprzysięgli się na życie Cesarza Francuzów. — Głównymi sprawcami spisku tego byli Felix Orsini i Józef Pierri. — Oni to postarali się o granaty, które sporządzone w Anglii, zawieziono na Bruxelę do Paryża. Bernard nie był przy spełnieniu zbrodni. Pozostał w Anglii, i nie ma na to żadnych dowodów wyraźnych, by miał jaką wiadomość o przeznaczeniu tych granatów; rozmaite jednak zeznania wykrywają ważne szczegóły i podają go w podejrzenie, że był współuczestnikiem tego spisku.

— W Woolwich położono d. 7. kwietnia kamień węgielny do szkół dla katolickiej dziatwy. Po odprawieniu mszy świętej miał ksiądz Morris, biskup z Troy, kazanie i przemowę do licznych słuchaczy. Gmach przyszły rzekł biskup między innemi, będzie trwałym pomnikiem szlachetności zeszłego ministeryum, które szkołę tę kazało założyć dla dzieci żołnierzy katolickich i dla licznych katolików z okolicy Woolwich. Błogosławmy pamięci tych mężów! Biskup wyruszył potem w procesyi przez kościół, położył kamień węgielny i zlał błogosławieństwo na budowę przyszłą.

Francya.

(Upominki ambasadzie perskiej. — Książę Terceira. — Czynności ciała prawodawczego. — Konferencye paryskie. — Adres miasta Rennes. — Komenda marszałka Canrobert. — Deputacya kabilska. — Stosunki z Szwajcaryą. — Sprawa Cagliari.)

Paryż, 13. lutego. Feruk Han i Malkolm Han otrzymali od Cesarza pyszną broń w upominku. Innym członkom poselstwa dozwolono wybrać z pomiędzy mniej kosztownych broni, co im się podobało. Szachowi Persyi posłał Cesarz przepyszny pojazd.

— Książę Terceira, margrabia Souza i p. Castro udali się do Londynu, zabawia tam jednak krótko i wrócą tutaj po księżnę Terceira i pannę Souzza, z któremi naprzeciw oblubienicy swego monarchy odjadą do Berlina.

Na posiedzeniu ciała prawodawczego dnia 12. b. m. odczytano dekret, który sesyę prawodawczą przedłuża do 1go maja. Oprócz tego przedłożono kilka nowych projektów, a między tem ustawę względem zniżenia taxy od depesz telegraficznych, tudzież ustawę o pracach około grobli dla powstrzymania powodzi.

— Zagajenie konferencyi paryskich, którego spodziewano się z początkiem grudnia roku zeszłego, nastąpić ma z pewnością z końcem maja. — Około 25. maja spodziewają się tu p. Tayleyranda, komisarza francuskiego w komisyi europejskiej w Bukareszcie.

— Rada municypalna w Rennes uchwaliła na posiedzeniu swem z 9. kwietnia następujący adres na oświadczenie burmistrza o spodziewanym przyjeździe Cesarza do Rennes tego jeszcze roku:

„Sire! Od czasów sławnej pamięci Henryka IV. nie zawitał żaden jeszcze z Monarchów w mieście naszem. Powziąwszy szczęśliwą wiadomość o zamierzonych tego roku odwiedzinach u nas Najjaśniejszych Państwa, pospieszamy wyrazić uczucia szczerej wdzięczności. W krótce jednak zbierze się około najdostojniejszej osoby Waszej Mości Cesarskiej cała ludność nasza, i dowiedzie tem lepiej niż samemi tylko słowy naszemi, wdzięczności swej dla Monarchy, który w łasce swej chroni dobra miasta naszego, tudzież uwielbienia swego dla Najjaśniejszego Pana i władzcy, którego geniusz przywrócił Francyi porządek, sławę i dawny wpływ przeważny na losy Europy."

— Z pięciu wyższych komend jest komenda marszałka Canroberta najobszerniejsza. Do niej należy 36 miejsc obronnych i 23 miast z załogą wojskową, tudzież 14 pułków piechoty, 3 bataliony strzelców, 18 pułków konnych, 7 pułków artyleryi, 1 pułk inżynieryi w Metz, i 1 pułk pontonierów w Strassburgu.

— Jak słychać, przybędzie wkrótce do Paryża dwóch naczelników kabilskich, by gratulować Cesarzowi szczęśliwe ocalenie na dniu 24. stycznia.

— Dziennik *Constitutionel* użala się, że część prasy szwajcarskiej, a osobliwie genewskiej, ocenia przewrotnie nieporozumienie między Szwajcaryą i Francyą. Niezawisłość federacyi szwajcarskiej nie jest bynajmniej zagrożona, owszem pragnie rząd francuski jak najmocniej, utrzymywać dobre porozumienie między obydwoma krajami.

— *Patrie* wyświeca spór Piemontu z Neapolem względem okrętu „Cagliari," wyłącznie w duchu prawniczym, i sądzi, że rozstrzygnięcie tej sprawy zostało znacznie ułatwione uwolnieniem obudwu poddanych angielskich, którzy znajdowali się na tym okręcie. I inne też mocarstwa przyłożą się ile możności do przyjaznego załatwienia tej sprawy.

Szwajcarya.

(Trudności w wydaleniu wychodźców.)

Między rządem genewskim i komisaryatem federacyjnym wytoczył się spór względem policyi wychodźców. Komisaryat nakazał śledztwo dla zbadania zasad i zabiegów towarzystwa „Société italienne de secours mutuels", i opierając się na rezultatach tego śledztwa zalecił władzom kantonalnym wydalić członków tego towarzystwa: Wyrok ten miał dotknąć najpierwej 14 Włochów; listę podejrzanych Francuzów miano dopiero poźniej ułożyć. Rząd pana James Fazy zwlekał wykonanie tego wyroku (do 3. kwietnia zostało dopiero czteru wydalonych), a teraz protestuje stanowczo przeciw temu rozporządzeniu. W wydanym do rady federacyjnej memoryale stara się dowieść rząd kantonalny, że członkom tego towarzystwa włoskiego nie można nic zarzucić, coby usprawiedliwiało ich wydalenie. Genewska rada państwa utrzymuje, że sam domysł lub podejrzenie, jakoby ten lub ów mógł w pewnych stosunkach nadużyć prawa przytułku do knowania spisku na spokojność sąsiedniego państwa, lub do popełnienia jakiejkolwiek zbrodni, nie uzasadnia jeszcze potrzeby użycia prewencyjnych środków wydalenia. A nic innego, nad taki domysł lub podejrzenie nie ciąży obecnie na członkach tego towarzystwa. Rada federacyjna oddała ten memoryał obudwom komisarzom federacyjnym (prezydentowi rządu Dubs z Zuryku i Drowi Bischof z Bazylei) dla ułożenia odpowiedzi.

Niemce.

(Broń w armii pruskiej. — Następca tronu wirtemberskiego do Paryża. — Sejm w Koburg Gotha.)

— Prawnuk feldmarszałka, księcia Blüchera, porucznik pułku dragonów gwardyi hrabia Blücher-Wahlstadt, wystąpił z wojska i poświęcił się zawodowi dyplomatycznemu przy poselstwie w Rzymie.

Opatrzenie wszystkich pruskich pułków lekkiej kawaleryi gwardyi i pułków liniowych w nowe pałasze z rękojeścią laną już nastąpiło i słychać, że do końca przyszłego roku cała piechota liniowa otrzyma nowe noże saperskie. Rozdają teraz liniowym batalionom muszkie-

tyerów nowe karabiny z kabslami, jednak w całej teraźniejszej piechocie pruskiej nie ma żadnego batalionu, któryby nie był uzbrojony w gwintówki, gdyż wiadomo, że w latach 1855 i 56 wszystkie gładkie karabiny perkusyjne zamieniono na karabiny minié. Ponieważ jednak wielki kaliber tych karabinów połączony jest z niedogodnością ciężaru amunicyi, przeto teraźniejszy stan rzeczy należy uważać tylko za środek tymczasowy, jakoż rząd zamyśla całą piechotę pruską uzbroić z czasem w same karabiny z kabslami. Następnie zamierza pruski rząd wszystkie pułki kirysyerów uzbroić w lane kirysy stalowe, a w całej artyleryi polnej zaprowadzić działa ciężkiego kalibru i pewnie przeprowadziwszy te rozporządzenia będzie armia pruska pod względem uzbrojenia w samej rzeczy przodkować wszystkim innym wojskom europejskim.

Korespondent gazety wiedeńskiej donosi z **Sztuttgardy:** Nie podlega już żadnej wątpliwości, że Jego królewicz. Mość książę Następca tronu wirtemberskiego, uda się 10. maja w odwiedziny na dwór francuski do Paryża, gdzie pierwej jeszcze spodziewana jest jego dostojna siostra, Jej Mość Królowa holenderska z swoim sześcioletnim synem, księciem Alexandrem.

Gotha. Na posiedzeniu wspólnego sejmu krajowego na dniu 10go b. m. założyli deputowani koburgscy uroczysty protest przeciw kompetencyi wspólnego sejmu i opuścili salę.

Szwecya.

(Pożar.)

Chrystyania, 14. kwietnia. Dzisiaj w nocy wybuchł tu pożar, który zniszczył środek miasta. Między spalonemi gmachami znajduje się także gmach banku kredytowego, jednakże wszystkie papiery jego ocalono.

Depesza telegraficzna z 14. b. m. wieczór donosi: Pożar ugaszony został dopiero dziś po południu o godzinie 2giej, a srożył się z taką gwałtownością, że spłonęły trzy dzielnice między czterma głównemi ulicami. Szkodę obliczają najmniej na pół miliona talarów.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Uznanie konzulów zagranicznych. — Komitet rannych. — Zakłady szpitalów. — Gwardya pałacowa.)

Warszawa, 14. kwietnia. Jak donosi *Gazeta warszawska* rozkazał Jego Mość Cesarz Alexander uznawać następujących konzulów: Pułkownika Dżona Lintorna-Arabina Simmonsa, konzulem jeneralnym Wielkiej Brytanii w Warszawie; poddanego Austryackiego Szczepana Mimbelli, konzulem toskańskim w Marjupolu, poddanego Toskańskiego Alexandra Nizzolini, wicekonzulem toskańskim w Kerczu; poddanego toskańskiego Andrzeja Antonelli, wicekonzulem toskańskim w Taganrogu, i poddanego Austryackiego Karola Jana Sandryni, wicekonzulem toskańskim w Berdyańsku.

Zakład pod nazwą „Komitet z dnia 18. września 1814 roku“, który przed samą wojną utracił przez przeniewierstwo swych przełożonych milion rubli, a który wspaniałomyślność radcy państwa Jakowlewa wyposażyła napowrót, ma z rozkazu Cesarza otrzymać na przyszłość nazwę „Komitet rannych“. — Komitet jest obowiązany wspierać inwalidów, po nich wdowy i sieroty. — Z rozporządzenia wydanego do namiestnika mają założyć w Kaukazie szpitale i domy podrzutków. Te zakłady będą uorganizowane według potwierdzonych statutów. — Jego Mość Cesarz rozporządził organizacyę jednej kompanii pałacowej straży z przeznaczeniem do służby w zimowym pałacu. Ta kompania, których podoficerowie mają stopień oficera, otrzyma niedźwiedzie czapki, kosztownie haftowane zielone półkaftany, i będzie wybierana z cesarskiej gwardyi. Do tego korpusu mogą być wcieleni tylko krzyżem przyozdobieni, ci, co odznaczyli się w służbie, i w każdym razie tylko na wyłączny rozkaz Cesarza. To samo odnosi się także i do oficerów, którzy prócz pysznego uniformu doznawać będą innych osobliwszych względów. Roczny wydatek na tę nową pałacową straż wynosi 24.295 rubli srebrnych, i będzie pokryty z kasy gabinetowej, po części zaś z kasy wojennej. Każdy prosty grenadyer albo dobosz otrzymuje rocznej płacy 100 rubli srebrnych.

Księstwa Naddunajskie.

(Proklamacya rządu serbskiego.)

Belgrad, 10. kwietnia. Rząd serbski wydał następującą proklamacyę:

„Wiadomo, jak niepomyślne wypadki wydarzyły się w ostatnim czasie w naszej ojczyźnie, i jak ważne wyniknęły ztąd dla kraju skutki, tak, iż wysoka Porta była spowodowana dla załatwienia tych zażaleń wysłać do Serbii swego komisarza, Jego Excelencyę Ethem Baszę i radzcę Kabuli Effendi.“

„Jakeśmy już donieśli, przybył cesarski komisarz z dobrem zapewnieniem Jego Mości najłaskawszego Sułtana tak względem JO. księcia, jak względem serbskiego narodu, oświadczając wyraźnie, że prawa i przywileje tego księstwa muszą być niezmiennie utrzymane. Zajął się także zagodzeniem istniejących niesnasek, a za staraniem rzeczonego komisarza, naszego JO. Księcia, jego ministrów, krajowego senatu, równie jak innych naszych ziomków zostały załatwione i usunięte wszystkie nieporozumienia, jakie dotychczas zachodziły, w ten sposób, że każdy Serb i poczciwy człowiek z tych zbawiennych dla kraju rozporządzeń cieszyć się musi“.

„W patryotach zaczęła się wzmagać niepewność, co wyniknie z dawniejszych zażaleń, ale ku powszechnej radości mądrem rozporządzeniem została usunięta wszelka szkoda, jakaby ztąd dla naszego kraju wyniknąć mogła“.

„Teraz pokazało się, że Serbowie, ilekroć powszechne dobro tego wymaga, pojmują, jaką korzyść przynosi zgoda, jedność i braterskie porozumienie, i zdolni są wznieść się nad siebie i nad osobiste względy, i pomagać swemu księciu i jego rządowi do osiągnienia zamierzonego celu i krajowego postępu“.

„Dziś możemy wszyscy życzyć sobie szczęścia nawzajem, że za wolą naszego księcia i życzliwością wszystkich należących do tego osób dokonane jest po dobremu to wielkie dzieło, które wyda błogosławione owoce dla kraju i ludu; bo to jest niezawodna, że tylko miłością i zgodą, utrzymywaniem prawnego porządku i spokoju można osiągnąć wyższy wzrost i pomyślność.

Montenegro.

(Zabiegi Czarnogórców.)

Według ostatnich doniesień z Cataro przekroczyli Czernogórcy znów granice austryackie, zaczem musiano powiększyć załogę wojskową w Budna i kasztelu Lastna. Dnia 2. kwietnia zebrał się oddział Czernogórców pod tym kasztelem i zaczął strzelać do strzelców z 25 batalionu, którzy tam stoją załogą. Równocześnie miał przybić do brzegu okręt naładowany prochem, którego Czernogórcy od dłuższego już czasu z Korfu wyglądają. Zamiar ten niepowiódł się jednak, Czernogórców odparto, a okręt z prochem musiał odbić znów na morze otwarte.

Azya.

(Telegram indyjski.)

East Indian House ogłasza następującą telegraficzną depeszę z Malty z dnia 8. kwietnia: W pierwszych dniach walki przy zdobyciu Luknowa, to jest dnia 10. i 11. marca utracili Anglicy zaledwie 100 ludzi w zabitych i rannych; między zabitymi znajdują się kapitanowie Macdonald, Cooper i Moorsom. Dnia 13. marca utworzyli Anglicy równoległą linię bojową aż do Imambara, a następnego dnia zdobyli go prawie równocześnie z cesarskim pałacem. Walka trwała do 3ciej godziny po południu. Dnia 15go począł nieprzyjaciel uciekać z miasta. Brygadyer Campbell na czele konnicy i artyleryi puścił się w pogoń za uciekającym nieprzyjacielem, a sir Hope Grant udał się w 1000 jazdy do Sitapuru rohilkundzkim gościńcem, ażeby imać wszystkich przed brygadą Campbella w tym kierunku uciekających powstańców. Dnia 15go były jeszcze niektóre dzielnice miasta w posiadaniu powstańców, jednak każdej chwili spodziewano się wiadomości o zupełnem obsadzeniu Luknowa. Ostatni raport sir Colin Campbella nadszedł do Bombaju dnia 18. marca: „Wczoraj, to jest 14. albo 15. marca zabezpieczono mosty od wszelkiego napadu; wojska posuwały się naprzód i obsadziły Moczi Bajum i Imambarę. Wielkie tłumy powstańców przekroczyły kamienny most, na godzinę przed szturmem sir James Outrama. W porównaniu z wczorajszym dniem był opór bardzo słaby. Oddział Gurków obsadził w upłynionej nocy pozycyę nieprzyjaciela naprzeciw Alumbagu. Tłumy zbrojnych i nieuzbrojonych opuszczają miasto, i ciągną w północnym kierunku. Wszystkie nasze po największej części naprzód posunięte wojskowe oddziały, posuwają się coraz dalej, a szczególnie na Gulgat i Musabę, gdzie postępują nieprzyjacielskie oddziały. Punkt jednak, gdzie uciekający nieprzyjaciel chce się obrócić, nie jest dotąd jeszcze wiadomy“. Oddział powstańców zagrażał Etawah w Doabie, cofnął się jednak i przekroczył Ganges. Z Rewah donoszą, że powstańcy zdobyli Czesmar, oraz że Radża i prowizoryczny komisarz p. Carin dostali się w niewolę. Dnia 10. marca obsadził sir H. Rose Bandapur w centralnych Indyach. Radża uszedł do Czunderi. Z południowego kraju Mahratów nadeszła wiadomość, że naczelnik powstańców Dessayes znajduje się zawsze jeszcze w Kanarskich Dżugalach. Z Bombaju jednak wysłano tam znaczne posiłki, i bombajska granica jest pilnie strzeżoną. Z Futyguru piszą pod dniem 15. lutego, że Nena Sahib znajdywał się z kilkoma naczelnikami powstańców zawsze jeszcze w Jehanpurze. Powstańcy wpadli ponownie do futygurskiego dystryktu, uderzyli na Tannahów i rozpędzili policyę. Zdaje się jednak, że jenerał Penny musi już być niedaleko.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14go kwietnia. Cesarz odjechał dziś do Sologne, a marszałek Pelissier do Londynu.

Paryż, 16. kwietnia. Podług doniesień z **Neapolu** z 12go b. m. powzięto projekt założyć obóz w Gaecie. Hrabia Trapani, brat Króla, podał się do dymisyi z posady komendanta gwardyi królewskiej.

Londyn, 15. kwietnia. Admirał Lyons opuścił Maltę i udał się podobno do Tunetu.

Londyn, 16. kwietnia. Lord Malmesbury oświadczył wczoraj w izbie wyższej, że w Dowrze, Folkestone, Liwerpolu i Southamptonie będą urządzone biora paszportowe. Na zalecenie magistratów, lekarzy lub duchownych osób każdy otrzyma paszport bez najmniejszej trudności.

Turyn, 15. kwietnia. W miejsce odwołanego do Londynu lorda Erskine został mianowany lord de Burg. Sir Hudson ma wkrótce odjechać do Londynu. Nową ustawę druku wzięto wczoraj pod obradę. — Żerant dziennika *Unione* skazany został za obrażenie księdza Grillo na 5dniowe więzienie, 100 lirów kary pieniężnej i 500 lirów wynagrodzenia.

Genua, 13go kwietnia. Dziennik *Italia del popolo* został skonfiskowany za przedrukowanie listu Mazziniego do Napoleona. Piętnastu skazanych za zamach z 29. czerwca przywieziono z twierdzy Alessandryi do Turynu.

Z **Genuy** donoszą z 12go b. m.: Wczoraj po południu dało się czuć lekkie trzęsienie ziemi. — Skazani za zamach z 29. czerwca podali o kasacyę wyroku.

Neapol, 7. kwietnia. Wczoraj wieczór zabił neapolitański oficer marynarki nieznajomego Francuza. Odroczony dla wielkanocnych świąt proces w Salernie nie skończy się przed połową maja.

Konstantynopol, 10go kwietnia. (Najnowsza poczta lewantyńska, przywieziona paropływem Lloyda „Vulcan" do Tryestu.) Sułtan potwierdził projekt względem reformy więzień. Jutro ma być odczytany firman względem podwyższenia żołdu wojskom. Omer Basza przybył do Bagdadu i gotuje wyprawę na sąsiednie niespokojne szczepy. Francuski jeneralny konzul Rochus został powołany z Tunetu do Paryża. C. k. internuncyusz baron Prokesch udaje się z końcem tego miesiąca w podróż za urlopem. Fuad Basza ma być stanowczo przeznaczony na kongres paryski, ale niewiadomo jeszcze, kiedy odjedzie. *Journal de Constantinople* jest znowu dozwolony we Francyi. Przybył tu ajent domu Rotschilda; uregulowanie stosunków pieniężnych ma wkrótce nastąpić. Paropływ Lloyda „Trebizonde", zrestaurowany zupełnie, przybył tu z Sinopy.

Z Konstantynopola donoszą na Marsylię, że odkryty został wielki spisek w Czerkiesyi. Jeden z głównych winowajców i kilku pojmanych emisaryuszów zostali skazani na śmierć. — Porta postanowiła postępować surowo z Ormianami, którzy za pomocą paszportów starają się uchodzić za Rosyan.

Ateny, 10. kwietnia. W Syra odkryto fabrykę fałszywych kaimów. Baron Sina ofiarował 36.000 franków na wykształcenie dwóch młodzieńców w astronomii.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 7go kwietnia. Na dzisiejszy targ przypędzili kupcy z Galicyi i z Węgier 106 wołów, a mianowicie: Ludwik Hochberg z Lutowisk 11, Szaja Bachner z Brzeska 12, Błażej Gerliński z Ustrzyk 16, Izak Grün z Limanowy 15, i Abraham Immerglück z Niska 30, a w mniejszych stadach 22 sztuk, i ze wszystkiego pozostało tylko 6 sztuk niesprzedanych.

Ceny spadły nieco w porównaniu z przeszłym tygodniem, tak że cetnar mięsa wypadał na 51 złr. 45 kr.

Najwyższa cena za parę wagi 960 ℔ mięsa i 180 ℔ łoju była 545 złr. w. w. Najniższa cena za parę wagi 600 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju, była 335 złr. w. w. Cena przeciętna z 74 sprzedaży 700 ℔ mięsa i 65 ℔ łoju 401 złr. w. w.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^{5}/_{16}$—$84^{1}/_{2}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 — $95^{1}/_{2}$. Lomb. wen. pożyczki z 5% $97^{1}/_{2}$ — 98 Obligacye długu państwa 5% $81^{7}/_{16}$—$81^{1}/_{2}$. det. $4^{1}/_{2}$% 71—$71^{1}/_{8}$, det. 4% 64—$64^{1}/_{4}$, — detto 3% $49^{1}/_{2}$—50. detto $2^{1}/_{2}$% $40^{3}/_{4}$ — 41, detto 1% $16^{1}/_{8}$ — $16^{1}/_{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 97 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 96 — —. — — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $89^{1}/_{4}$—$89^{1}/_{2}$, detto węgier. 80 — $80^{1}/_{2}$, detto galic. i siedmiogr. $78^{3}/_{4}$—$79^{1}/_{4}$. detto innych krajów koron. $84^{1}/_{2}$—$84^{3}/_{4}$. Oblig. bank. $2^{1}/_{2}$% $63^{1}/_{2}$—64 — Pożyczka loter. z r. 1834 313—315. Detto z roku 1839 $131^{1}/_{2}$—$132^{5}/_{4}$. — Detto z r. 1854 $108^{1}/_{8}$—$108^{3}/_{8}$. Renty Como $15^{1}/_{4}$—$15^{1}/_{2}$.

Galic. list. zastawne 4% 77—78. Półn. Oblig. Prior. 5% 88 — $88^{1}/_{4}$.— Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86—$86^{1}/_{2}$. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109—110. — Akcyi bank. narodowego 973—974. — Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $243^{3}/_{4}$—244. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 115 — $115^{1}/_{2}$. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — —. — Detto półn. kolei $184^{1}/_{2}$—$184^{3}/_{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 291 — $291^{1}/_{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 — $100^{1}/_{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $92^{1}/_{8}$—$92^{5}/_{8}$ — Detto cisańskiej kolei żel. 109 — $100^{1}/_{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $247^{1}/_{2}$ — 248. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 189 — $189^{1}/_{2}$. Detto losy tryest. 109 — $109^{1}/_{2}$. Detto tow. żegl. parowej 540—542. Detto 13. wydania $100^{1}/_{2}$ — $100^{3}/_{4}$. Detto Lloyda 385 — 388. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 67—68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2 wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $80^{1}/_{2}$ — 81. Windischgrätza losy $24^{1}/_{4}$—$24^{3}/_{4}$. Waldsteina losy $26^{1}/_{2}$—$26^{3}/_{4}$. Keglevicha losy $16^{1}/_{4}$—$16^{1}/_{2}$. Ks. Salma losy $42^{3}/_{4}$—43. — St. Genois 38—$38^{1}/_{4}$. Palffego losy $37^{3}/_{4}$—38. Clarego $39^{3}/_{8}$—$39^{5}/_{8}$

Amsterdam 2 m. 88 l. Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. $264^{1}/_{2}$.— Konstantynopol 31 T. 473. — Frankfurt 3 m. $105^{1}/_{2}$ l. —. — Hamburg 2 m. 78 — Liwurna 2 m. $105^{1}/_{4}$ — Londyn 3 m. 10 — 18. — Medyolan 2 m. $105^{1}/_{4}$. — Paryż 2 m. $123^{1}/_{2}$ Cesarskich ważnych dukatów agio $7^{7}/_{8}$. — — Napoleons'dor 8 13 — 14. — Angielskie Sover. 10 17 — — —. — Imperyał Ros. 8 26 — 27 Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $81^{7}/_{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4^{1}/_{2}$% $71^{1}/_{16}$; 4% $63^{3}/_{4}$; 3% —; $2^{1}/_{2}$% —; pożyczka loteri. z r. 1834 —; — z r. 1839 $130^{3}/_{4}$; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854 $84^{3}/_{16}$. Ob banku —. Akcye bankowe 973 — Akcye zakładu kredytowego $245^{3}/_{4}$. Akcye kolei półn. po 1000 złr. $1852^{1}/_{2}$. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą $289^{3}/_{8}$; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej 200. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 544. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr 575. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; — detto galicyj. $79^{1}/_{4}$. detto węgierskie $80^{3}/_{8}$. Amsterdam 88. Augsburg $106^{1}/_{8}$ l. Bukareszt 264.— Konstantynopol —. Frankfurt $105^{5}/_{8}$. Hamburg 78. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10—18. Medyolan $105^{3}/_{8}$. Marsylia $123^{1}/_{4}$. Paryż $123^{5}/_{8}$. — Agio duk. ces. $7^{7}/_{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. kwietnia.

Hotel angielski: P. Hr. Łoś August, z Werchraty.

Hotel Langa: PP. Plitzner Karol, c. k. porucznik i Gromann Edward, c. k. major, z Gródka.

Hotel Śliwińskiego: P. Derengowski Felix, ces. franc. kapitan, z Paryża.

Dnia 18. kwietnia.

Hotel europejski: Hr. Zabielski Józ., z Przewodzia.

Hotel Langa: P. Br. Seenns Teod., c. k. rotm., z Gródka.

Pod koleją żelazną: P. Biliński Jan, z Huty obedyńskiej.

Hotel Śliwińskiego: P. Chłopicki Abdon, z Gniły.

Do domu zajezdnego nr. $176^{2}/_{4}$: P. Firich Hugo, z Srednicy.

Do Krynickiego: P. Miliniewicz Ant., z Doliny.

Hotel rosyjski: Posselt Jul., c. k. podpułk., z Drohowyża. — Zagórski Miecz., z Podbuża. — Paygart Ant., z Krzyweńki. — Ks. Sanguszko Wład., z Tarnowa. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Białobrzyski Stanisław, z Dziedziłowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. kwietnia.

PP. Chrzanowski Michał, c. k. radca sądu kraj. na pens., do Stanisławowa. — Gamisch Jan, c. k. podpor. i Michalski Edward, c. k. porucznik, do Gródka. — Krätzer Edward i br. Wimersperg Wincenty, c. k. podporuczniey, do Żółkwi. — Sozański Wincenty, do Wolicy. — Stanek Józef, do Wiszenki.

Dnia 18. kwietnia.

PP. Hr. Borkowski Alex., do Winniczek. — Czajkowski Jan, do Bóbrki. — Dobrzański Marc., do Milatyna. — Drohojewski Wład., do Budyłowiec. — Dworski Alex., adwok. kraj., do Przemyśla. — Gromann Edw., c. k. maj. i Plitzer Kar., c. k. porucznik, do Gródka. — Hagen Gust., c. k. szamb., do Wielkich ócz. — Hr. Łoś Aug., do Werchraty. — Męczyński Franc., do Huty zielonej.— Perelli Wilh., do Arłamowskiej woli. — Romaszkan Aug., do Ostapia. — Starzeński Bojom., do Derewni. — Ujejski Erazm, do Melny. — Ujejski Bol., do Lubsza. — Wiśniewski Sob., do Przemyśla, — Truskolawski Leon, do Streptowa. — Hr. Załuski Józ., do Jasienicy. — Zgadziński Konst., do Ulicka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	330 64	— 0.6°	76 2	półn.-wschod. sł.	jasno
2. god. popoł.	330.38	+ 7.1°	47 2	północny „	pochmurno
10. god. wiecz.	330.38	+ 2 2°	70 3	„ „	jasno

TEATR.

Dziś dramat niemiecki w 5 aktach: **„Syn puszczy."**

Jutro opera niemiecka: **„Troubadour"**.

We środę na scenie polskiej: **„Pan Jowialski"**, komedya hr. Alexandra Fredry w 4 aktach.

KRONIKA.

Na tygodniowem zgromadzeniu dnia 8. b. m. czeskiego towarzystwa przemysłowości w Pradze, były przedmioty sztuki i przemysłu, które przedstawił dyrektor gazowego oświetlenia pan Ferdynand Friedland, z wielorakich względów ważne, gdyż nastręczały obfity materyał nauki tak etnografowi i miłośnikowi sztuki, jako też profesyoniście zajmującemu się specyalnie przemysłowością. Największą uwagę zwracały na siebie sławne, z dawnego Egiptu starożytności, przedewszystkiem owe rzadkie posągi bogów, które przy wykopaniu dawnych grobów w znacznej liczbie znaleziono. Między figurami z Terrakotty i pewnego rodzaju kamiennej pasty uderzają najszczególniej liczne naśladowania mumii. Najkosztowniejszem dziełem całego zbioru jest mały posążek Osyrysa z Terrakotty nadzwyczaj misternej roboty. — Drugą część przedmiotów przedstawiały przemysłowe wyroby Chińczyków, udowadniające bezprzykładną pilność i niemały talent w kompozycyi, między innemi bardzo piękne roboty snycerskie, jak np. wazy na kwiaty z gustownemi rzeźbami, w których bardzo zręcznie korzystano z naturalnych kolorów kamienia z którego są wyrabiane; następnie zbiór broni oryentalnej; tureckie i syryjskie sztylety, oręż Mameluka, prawdziwa szabla damasceńska z najtwardszej stali, zwanej „Taban" czyli „stal dyamentowa," gdyż przy robieniu jej używa się pyłu dyamentowego, a rękojeść jej wysadzana jest drogiemi kamieniami. Dalej zbiór broni dzikich mieszkańców Sudanu, między temi kilka strasznych dzirytów, duży wężowemi skórami powleczony łuk, zrobiony ze skór gazeli kołczan z zatrutemi strzałami; oprócz tego kilka prób wyrobów z perłowej macicy, które w Jeruzolimie robiono i pielgrzymom sprzedano.

— Wielka sala paryskiego pałacu przemysłowej wystawy, która ma więcej jak hektar przestrzeni, zostanie teraz przeistoczona w pyszny angielski ogród, gdzie w nim ułoży się wielka wystawa kwiatów. Na grządki z trawnika, sprowadzą z okolic Issy i Auteuil kilka tysięcy metrów murawy; na tych grządkach zasadzą magnolie, pinie i inne szczególne rośliny i kwiaty a strumyk nasadzony w wodne rośliny, przerzynać będzie ten pyszny ogród. Przykładają wszelkiego starania, aby ta wystawa kwiatów i roślin stała się pyszną i okazałą.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*